

**Nieśmiertelne nauki
Towarzysza Stalina
oreżem walki
o dalsze wzmocnienie
Partii i Frontu Narodowego**

Referat Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta
wygłoszony na VIII plenarnym posiedzeniu KC PZPR
w dniu 28 marca

Nr 32

Towarzysze!

Kierownictwo naszej partii — Plenum Komitetu Centralnego — zbiera się w chwili, gdy świat cały odczuwa głęboko stratę spowodowaną zgonem Towarzysza Stalina, stratę szczególnie ciężką i bolesną dla nas — członków partii robotniczych i komunistycznych, bojowników o sprawę proletariatu. Przestało być wielkie, płomienne serce Józefa Stalina, głęboko umiłowanego przez nas i przez wszystkich produkujących ludzi na świecie Wodza i Nauczyciela, Ojca i Przyjaciela. Zgasło potężne, twórcze i promienne życie Człowieka, który budził nadzieje i wiarę w sercach setek milionów ludzi, kierował nieomylnie naszą walką, uczył pokonywać najcięższe trudności, prowadził narody i lud pracujący po drodze wyzwolenia z ucisku, zabezpieczał zwycięstwo w walce o rewolucyjne przeobrażenia społeczne. Opuścił nas na zawsze genialny kontynuator i twórca nauki i ideologii komunistycznej, myśliciel, który — podobnie jak Marks, Engels i Lenin — obejmował swym daleko sięgającym wzrokiem szeroki horyzont dziejów i sięgał swą myślą w daleką przyszłość. Odszedł od nas tytan myśli rewolucyjnej, nieugięty Bojownik i Budowniczy komunizmu, Wielki Przewodnik ludzkości w jej nieśmiertelnym dążeniu do poznania prawdy, do wywalczenia sprawiedliwości, do utworzenia pokoleniom ludzkim drogi niepowstrzymanego twórczego postępu.

Olbrzymią, niepowetowaną stratę poniosła cała międzynarodowa klasa robotnicza, a wraz z nią cała ludzkość. Z najgłębszym smutkiem i bólem przeżywa wraz z narodami radzieckimi utratę swego Wielkiego Nauczyciela i Przyjaciela nasza partia, cały naród polski.

Ale, odchodząc od nas, Towarzysz Stalin pozostawił po sobie potężną i nieśmiertelną spuściznę. Geniusz Jego myśli podniósł współczesną naukę społeczną na wyżyny, odpowiadające nowej epoce dziejowej — epoce zwycięskiej rewolucji socjalistycznej, której wraz z Leninem dał właściwy, rewolucyjny kierunek i rozmach.

Nazywano Stalina — Leninem dzisiejszego okresu. Jak Lenin — był ofiarnym, nieugiętym, obdarzonym niezwykłym talentem i stalową wolą Wodzem Rewolucji Proletariackiej, genialnym jej strategiem i organiza-

torem, twórcą i wychowawcą partii, która dziś prowadzi dalej Jego dzieło. Wcielał On w życie ustrój socjalistyczny w pierwszym państwie robotników i chłopów, w państwie wielonarodowym, obejmującym szóstą część świata. Dowiódł, że socjalizm — to droga rozwiązania zarówno sprawy robotniczej, jak też sprawy chłopskiej i sprawy narodowej. Stworzył wzór państwa, w którym narody socjalistyczne stanowią jedną wielką rodzinę, a ich różnorodność językowa, obyczajowa, ich różnice tradycyjne i historyczne nie dzieli, lecz łączy, wzbogacają wspólną skarbnicę bogactwa kulturalnego ludzkości. Twórczemu rozwojowi narodów sprzyja bowiem w ustroju socjalistycznym nieustanny wzrost gospodarki, techniki i ogólnego dobrobytu materialnego. Wielką ideą braterstwa ludów, opartą na równości ich praw i wzajemnym poszanowaniu, Józef Stalin zamienił w rzeczywistość.

Genialny strateg w wielkich rewolucyjnych walkach klasowych — stał się Towarzysz Stalin pogromcą hitlerizmu — ponurego wroga ludzkości, najbardziej wówczas drapieżnego odłamu imperializmu — wyposażonego w największą machinę militarną w okresie drugiej wojny światowej. Dowiódł, że decydującym o zwycięstwie w tej wojnie czynnikiem jest człowiek w służbie produkującej idee, zorganizowane zbrojnie masy pracujące, nie tylko zaopatrzone w nowoczesny sprzęt wojenny, ale kierowane ideą wyzwolenia, męstwem i gorącym uczuciem patriotycznym. Zaś uczucia patriotyczne działają w człowieku z tym większą siłą im mocniej się wiążą ze świadomością międzynarodalistyczną — z wiarą w zwycięstwo międzynarodowej sprawy robotniczej, w zwycięstwo socjalizmu — najpiękniejszej idei ogólnoludzkiej.

Dowodzone przez Wielkiego Stalina armie wyzwolenie przyniosły wolność naszemu narodowi, wyzwoliły z niewoli faszyzmu wszystkie te narody Europy i Azji, na których ziemię wstąpił żołnierz radziecki, dopomogli innym narodom do uwolnienia się z hitlerowskiego jarzma. To światowohistoryczne zwycięstwo, największe zwycięstwo w historii ludzkości po Wielkiej Rewolucji Październikowej, otworzyło nowy okres dziejów i walk społecznych,

narodowego ruchu robotniczego — zwyciężył nowy ustrój społeczny, który likwiduje raz na zawsze wszelką tyranię i ucisk człowieka przez człowieka, który prowadzić będzie narody do sprawiedliwej i twórczej, jasnej i promiennej przyszłości. Dzięki braterskiej pomocy Stalina i narodów radzieckich i nasz naród polski włączył już swe siły do budownictwa tego szczęśliwego ustroju społecznego. Dzięki tej braterskiej pomocy naród nasz przekształca się dziś z dawnego, słabego, zepchniętego na manowce, skłóconego ze wszystkimi sąsiednimi narodami, bezbronny i tyranizowanego przez rządzące nim reakcyjne i faszystowskie klki obszarniczo - kapitalistyczne — w nowy naród, wolny i sprawiedliwy, silny i rozwijający nowe talenty twórcze milionowych

mas ludowych — w naród socjalistyczny, w mocne i ważne ogniwo potężnego i niezwykłego światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Winniśmy przede wszystkim uświadomić sobie i wyjaśnić całemu narodowi wyjątkowe znaczenie, wielki i nieporównywalny wpływ życia i dzieła Towarzysza Stalina na te olbrzymie, epokowe w dziejach naszego narodu, przemiany rewolucyjne i przeobrażenia społeczne, które uwarunkowały ukształtowanie — w obecnych najspokojniejszych granicach rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, szybko rosnące jej siły twórcze oraz nowe warunki gospodarcze i kulturalne, jakich nigdy przedtem Polska nie miała i mieć nie mogła,

Wiele narodów wyzwolonych z jarzma kapitalizmu nazywa z całkowitym uzasadnieniem Józefa Stalina swym Wielkim Przyjacielem. Ale przyjaźń i szczególne zainteresowanie Towarzysza Stalina dla Polski posiada swoje głębokie historyczne motywy, z których zdajemy sobie sprawę zwłaszcza w chwili, gdy śmierć wyrwała z naszych szeregów ukochanego i szczególnie bliskiego nam Przyjaciela.

Towarzysz Stalin już od młodzieńczych lat swej zdumiewająco wszechstronnej działalności rewolucyjnej, interesował się polską klasą robotniczą. Obserwował On z najwnikliwszym zainteresowaniem rozwój walki rewolucyjnej w Polsce przeciwko caratowi — wspólnemu wrogowi i tyranowi mas pracujących i wszystkich narodów ówczesnej Rosji. Już w roku 1901 pisał:

„Pod jarzmem reżimu carskiego jęczy nie tylko klasa robotnicza“.

„...Jęcza pod jarzmem uciśnione w Rosji narody... i między innymi Polacy, których wypędza się z własnej ojczyzny, których najświętsze uczucia się znieważa“...

Od najwcześniejszego okresu swej działalności rewolucyjnej Towarzysz Stalin wiazał jak najściślej praktykę walki z teoretycznymi zagadnieniami strategii i taktyki rewolucji proletariackiej. Oburzał Go tępy dogmatyzm tych pseudo - marksistów, którzy nie chcieli zrozumieć, że proletariatu może osiągnąć swe cele polityczne tylko w ścisłym powiązaniu ze wszystkimi siłami rewolucyjnymi, budzącymi się i występującymi przeciwko uciskowi i tyranii samowładztwa, że proletariatu musi, aby odnieść zwycięstwo, skupić te siły pod swym kierownictwem, że zagadnienie sojuszników proletariatu w walce z uciskiem caratu posiada decydujące znaczenie dla rozwoju rewolucji ludowej. W cytowanym wyżej artykule z roku 1901 pisał:

„...nieposób wylczyć wszystkich, których gnębi, których prześladowa samowładztwo rosyjskie. Jest ich tak wielu, że gdyby zrozumieli to sami i gdyby zrozumieli, kto jest ich wspólnym wrogiem, to rosyjska władza despotyczna nie przetrwałaby ani jednego dnia“...

Wszystkie wysiłki Towarzysza Stalina w ciągu całej Jego bohaterskiej walki i pracy rewolucyjnej, obejmującej okres prawie sześciu dziesiątków lat, nieprzerwanie zmierzały do skupienia wszystkich aktywnych sił w walce o wyzwolenie społeczne i narodowe, jak również o wyzwolenie człowieka z wszelkich form barbarzyństwa, przemocy, ucisku, zdzierstwa, które imperializm narzuca ludz-

kości, tworząc tamy dla jej twórczego, pokojowego rozwoju. Wielki Bojownik i Przywódca międzynarodowego ruchu proletariackiego przeniknięty był do głębi z właściwą swej wyjątkowej naturze siłą uczucia rewolucyjnym humanizmem, wielkim umiłowaniem ogólnoludzkich idei wyzwolenia, którego najbardziej konsekwentnym wyrazem światopoglądowym jest rewolucyjny, proletariacki międzynarodowy. Nie była dlań obojętna nigdy walka wyzwolenia jakiegokolwiek kraju i zawsze, gdy walka taka wybuchała gdziekolwiek w świecie — gorące sympatie Towarzysza Stalina kierowały się niezwłocznie ku walczącym. Jeśli zaś wśród walczących wyróżniał niejednokrotnie i to na zaszczytnym miejscu Polaków, to dlatego, że cenil wysoko zdolności, poświęcenie, zapal bojowy i ofiarną rewolucyjną polską klasę robotniczą, znał wielu jej przywódców, zaś niektórzy z nich, jak Feliks Dzierżyński czy Julian Marchlewski — byli Jego bezpośrednimi pomocnikami i współbojownikami w okresie Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W pracy Towarzysza Stalina „Historia WKP(b)“ — tej wielkiej encyklopedii proletariackiej walki rewolucyjnej, kierowanej przez leninowsko-stalinowską awangardę bojową światowego proletariatu, podkreślone zostały zaszczytne rewolucyjne walki polskich robotników w 1905 roku w Warszawie i Łodzi. O zbrojnych walkach ulicznych robotników łódzkich mówi się w tej pracy: „Lenin uważał tę walkę za pierwsze zbrojne wystąpienie robotników w Rosji“.

Lenin i Stalin wysoko cenili polską rewolucyjną partię robotniczą SDKPiL, mimo że ostro krytykowali jej błędy, znane błędy luksemburgizmu. Cenili ją za to, że stała na stanowisku — jak najściślejzego współdziałania i jak najbliższej więzi politycznej między walką rewolucyjną polskich i rosyjskich robotników, że bezlitośnie zwalczała nacjonalistyczną i oportunistyczną postawę PPS, że kierowała się zasadami międzynarodizmu, choć odbiegała od tych zasad w wielu podstawowych zagadnieniach leninowskiej strategii i taktyki rewolucyjnej.

Szczególnie bliskie i troskliwe było zainteresowanie Towarzysza Stalina polskim ruchem robotniczym w okresie międzywojennym, gdy na czele tego ruchu stała Komunistyczna Partia Polski. Towarzysz Stalin niejednokrotnie zajmował się sprawami polskimi z ramienia Międzynarodówki Komunistycznej. Okazał On olbrzymią pomoc KPP w jej bohaterskiej walce zarówno przez krytykę jej błędów, jak przez właściwą Towarzyszowi Stalinowi głęboką analizę sytuacji i wynikających z niej zadań dla partii, dla ruchu robotniczego. Stare błędy luksemburgizmu, jak też i oportunistyczne tradycje, które wnosiły do KPP niektórzy dawni przywódcy PPS-lewicy, długo ciążyły również na działalności kierowniczego trzonu KPP, były główną przeszkodą do zajęcia przez kierownictwo partyjne właściwego stanowiska zwłaszcza w okresach przełomowych, jak np. w momencie tzw. „przewrotu majowego“, dokonanego przez pilsudczyznę w 1926 roku. Towarzysz Stalin niezwykle ostro krytykował oportunistyczną chwiejność i sekciarstwo poszczególnych grup kierownictwa KPP, które często poddawały się wahaniom i wpływowi wnoszonemu przez tych czy

Stalin — przyjaciel i nauczyciel polskiej klasy robotniczej

Polskie masy pracujące i cały naród polski czcić będą po wszystkie czasy pamięć Józefa Stalina jako Wyzwólcę naszej Ojczyzny z potwornej hitlerowskiej niewoli. Nie zapomni nigdy polska klasa robotnicza, że dzięki pomocy Towarzysza Stalina, dzięki Jego mądrej i przewidującej myśli, dzięki kierowaniu się Jego przewodnimi ideami — stała się ona produkującą siłą narodu, kierownikiem naszego państwa ludowego. Partia nasza przekazywać będzie nieustannie masom pracującym prawdę o tym, że dzięki Wielkiej Rewolucji Proletariackiej, którą rozpalili i którą kierowała partia Lenina i Stalina — pierwsza brygada szturmowa między-

lennych pseudo - teoretyków, obciążonych balastem błędnych teorii, nawyków oportunistycznych, lewackich i drobnoeszczańskich.

Jedną z głównych przyczyn, które spowodowały wszystkie kierunki i teoretyki antyleninowskie na bezdroża, na wrogie pozycje, jest wypaczenie, skrzywienie stosunku między obiektywną a subiektywną stroną ruchu robotniczego, przerzucanie się od oportunistycznego kapitulancja do lewackiego awanturnictwa.

Subiektywna strona ruchu — uczył Towarzysz Stalin — „z tego względu nas szczególnie interesuje, że w odróżnieniu od obiektywnej strony ruchu podlega ona całkowitemu kierującemu działaniu strategii i taktyki. Jeśli strategia nie jest w mocy zmieniać cokolwiek w przebiegu obiektywnych procesów ruchu, to tu, w dziedzinie subiektywnej, świadomej strony ruchu, zakres zastosowania strategii, przeciwnie, jest szeroki i różnorodny, gdyż strategia może przyspieszyć lub opóźnić ruch, skierować go po najkrótszej drodze lub ściągnąć go na drogę bardziej ciężką i bolesną, zależnie od zalet czy braków samej strategii“.

Zdecydowana, bolszewicka, zawsze wyróżniająca się jasnością myśli i zasad krytyka Towarzysza Stalina była nieocenioną dla partii pomocą w przezwyciężaniu całego balastu fałszywych poglądów luksemburgistowskich i pozostałości oportunistów, odrywania partii od praktyki rewolucyjnej, frakcjonizmu i graniczącego już niekiedy ze zdradą negowania głębokiej, naukowej marksistowsko-leninowskiej analizy, zjawisk społecznych i sytuacji międzynarodowej.

Aktyw partyjny KPP z najgłębszą uwagą i przejęciem odnosił się zawsze do krytycznych uwag i wskazań Towarzysza Stalina, przyjmował je jako niezawodny drogowskaz i busolę w swej pracy i wysiłkach nad wzmocnieniem partii, nad jej bolszewizacją, to znaczy nad przekształceniem jej w partię leninowsko - stalinowskiego typu. Dzięki tym wysiłkom KPP rosła w siłę, zacieśniając swą więź z masami pracującymi w trudnych warunkach faszystowskiego terroru rządów sanacyjnych, kryzysów gospodarczych, bezrobocia, głodu i nędzy mas robotniczych i chłopów. Dzięki pomocy i trosce Towarzysza Stalina — KPP mimo ciężkich warunków faszystowskiego terroru — rosła i uczyła się coraz lepiej i sprawniej walczyć niezawodnym orężem teorii i praktyki rewolucyjnej marksizmu - leninizmu, wzmacniała swój hart bojowy, stawiała na czele polskich mas pracujących, jako jedyną partię oddaną bezgranicznie sprawie wyzwolenia proletariatu, jako rzeczywistość i przewodnik w walce wszystkich uciskanych: robotników, chłopów i narodowości ujarzmionych przez faszyzm polski. W okresie, gdy

faszyzm sanacyjny związał się na śmierć i życie z Hitlerem, kierowany nienawiścią do ZSRR i strachem przed wzbierającym w masach gniewem ludu pracującego — KPP ostrzegła naród przed przygotowaną zdradą, przed niebezpieczeństwem utraty niepodległości kraju, wzywała masy do walki o obalenie dyktatury faszystowskiej. Jednakże w najtrudniejszym i najbardziej odpowiedzialnym okresie działalności KPP okazało się, że kierownictwo partii jest poważnie zagrożone przez zamaskowane agendy wroga, który zdołał wcisnąć się i przeniknąć stopniowo do najważniejszych ogniw kierowniczych aparatu KPP (podobnie, jak wiadomo, w późniejszym, powojennym okresie, wykryto w różnych krajach całe gniazda zamaskowanych prowokatorów i zdrajców z ich oberhershstami: Tito i Džilasem w Jugosławii, Rajkiem na Węgrzech, Trajczko Kostowem w Bułgarii, Słanskim w Czechosłowacji, Spychalskim w Polsce). Zagrożenie od wewnątrz kierownictwa partyjnego wymagało, aby zdecydowanie i jak najszybciej przeciąć to niebezpieczeństwo — największe niebezpieczeństwo, jakie tylko może grozić partii i kierowanemu przez nią ruchowi robotniczemu. Międzynarodówka Komunistyczna przecięła to niebezpieczeństwo, rozwiązując KPP, co było słusznym i nieodzownym krokiem w tej sytuacji. Komuniści polscy w tym trudnym i brzemennym w doniosłe wypadki okresie trwali na swych bojowych posterunkach i w organizacjach masowych wysunęli się na czoło walczących mas.

Jednakże zanim ukształtowany został nowy trzon kierownictwa partyjnego zanim partia została odbudowana, zbrojne hordy hitlerowskie napadły na Polskę. Aktyw partyjny, wychowany i zahartowany w długoletniej walce, przeniknięty wielką siłą idei i nauki stalinowskiej — potrafił i w tej ciężkiej sytuacji stanąć na wysokości zadania. Więźniowie komuniści rozbili kraty więzienne, którymi faszyzm chciał oddzielić ich od narodu i stanęli bohatersko do walki z najeźdźcą. W obronie niepodległości narodu oddało swą krew i życie wielu najlepszych towarzyszy, wiernych bezgranicznie narodowi patriotów, oddanych wielkim ideałom komunizmu bojowników. Pod murami stolicy, w obronie jej przed najeźdźcą, a potem w walkach partyzanckich w całym kraju padły tysiące dawnych aktywistów KPP. Na wieki pozostaną w pamięci narodu imiona Mariana Buczka, Marcelo Nowotki, Pawła Findera, Małgorzaty Fornalskiej i wielu, wielu spośród najlepszych uczniów i żołnierzy niezłomnej i nigdy niezwykłej armii Stalina. Z Jego imieniem na ustach, z niezłomną wiarą w Jego zwycięstwo umierali za swój kraj i naród, za nieśmiertelną i niepokonaną sprawę komunizmu — sprawę nierozłączną z prawdziwą wolnością każdego narodu, z wyzwoleniem całej ludzkości.

miętają i mogą łatwiej porównać z rzeczywistością dnia dzisiejszego.

W ciągu półtora stulecia sprawa niepodległości ojczystego kraju stanowiła najważniejszą troskę naszego narodu. Kapitałści, obszarnicy, wszystkie burżuazyjne i drobnomieszczańskie stronnictwa i grupy najniecierpliwiej wyzyskiwały tę głęboką troskę ludu pracującego dla własnych egoistycznych interesów klasowych, dla pogłębienia wyzysku mas ludowych. Żadna z rzekomo „narodowych“, czy „niepodległościowych“ burżuazyjnych partii politycznych operujących najzawzięciej frazesami nacjonalistycznymi, nie stawiała i nie mogła postawić szczerze, rzetelnie i konsekwentnie sprawy walki o niepodległość narodową, ponieważ na każdej z tych partii ciążyła w sposób decydujący obawa, aby w walce o niepodległość narodu nie utracić przywilejów klasowych tej grupy, której interesom partia ta rzeczywiście służyła. Dotyczy to w nieminiejszym stopniu i takich partii, jak PPS, która szermowała bez ustanku hasłem niepodległości, ale główne jej zadanie sprowadzało się faktycznie do rozszczępienia ruchu robotniczego w tym celu, aby obronić burżazję przed groźbą utraty przez nią wpływu na klasę robotniczą. Nacjonalizm służył partiom burżuazyjnym wyłącznie do jednego celu — do zastraszania waśni i niechęci wśród mas pracujących różnych narodowości, do budowania przegród między narodami uciskanymi przez kapitał, aby tym skuteczniej osłabić solidarność wszystkich proletariuszy w ich walce przeciw burżazji.

W okresie, gdy dzięki zwycięstwu Wielkiej Rewolucji Październikowej rozleciały się w gruzy monarchie zachodnie: Rosja, Austria, Prusy — partie burżuazyjne w Polsce łącznie z PPS czyniły wszystko, co tylko mogły, aby odgrodzić klasę robotniczą w Polsce od zwycięskiej klasy robotniczej w ZSRR, aby szkalaować i siać nieufność do pierwszego na świecie państwa robotników i chłopów, aby podjudzać masy do udziału w interwencji imperialistycznej przeciwko osaczonemu ze wszystkich stron krajowi rewolucji proletariackiej, aby wspólnymi siłami wszystkich wyzyskiwaczy i rozbitek carskiego samowładstwa zdusić tę rewolucję — wbrew najżywotniejszym interesom własnego narodu.

Pochód Piłsudskiego na Kijów odbywał się przy akompaniamencie dzikiego wrzasku, zwłaszcza ze strony wodzińców z PPS, o rzekomym zagrożeniu niepodległości Polski nie przez kontrrewolucję carskich generałów, wspieranych przez imperialistów całego świata, ale właśnie przez osaczony ze wszystkich stron i bohatersko broniący swej wolności proletariatusyjski.

Jest to fakt oczywisty i bezsporny. Przypomnijmy więc w świetle tego znamienego faktu postawę partii Lenina i Stalina wobec sprawy niepodległości Polski.

Jakie zasady naczelne, programowe, ideologiczne określały stanowisko Lenina i Stalina, a zatem i ruchu, którym oni kierowali, w sprawie wolności narodowej? Lenin i Stalin uznawali kwestię narodową za nader istotną część ogólnego zagadnienia rewolucji proletariackiej. Po zwycięstwie Rewolucji Październikowej Towarzysz Stalin wskazywał partiom

komunistycznym w krajach kapitalistycznych, że „droga zwycięstwa rewolucji na Zachodzie prowadzi poprzez rewolucyjny sojusz z ruchem wyzwoleniczym kolonii i krajów zależnych przeciw imperializmowi“.

Do programu i statutu partii już na drugim Zjeździe SDPRR (w 1903 r.) włączona została jako jedna z podstawowych zasad: Prawo każdego narodu do samookreślenia swego bytu politycznego, a więc prawo każdego narodu do całkowitej niepodległości państwowej lub też do związku z innymi narodami według własnego uznania i woli. Ta prosta, ale jakże wielka i wzniosła w swej treści zasada wynikała z podstawowych dążeń proletariatu, z jego zasadniczej misji historycznej — całkowitego wyzwolenia człowieka z wszelkich form przemocy i wyzysku. Tylko proletariatusyjski, tylko klasa robotnicza, tylko jej ideologia, sformułowana przez największych przewodników ludzkości — mogła włączyć do swego programu walki o nowy ustrój sprawiedliwości społecznej zasadę tak prostą i dającą jasne rozwiązanie problemu narodowego. Marks i Engels pierwsi sformułowali tęzę: nie może być wolny naród, który uciska inne narody. Lenin i Stalin rozwinęli tę tezę w jasne i wyczerpujące hasło programowe: prawo każdego narodu do samookreślenia politycznego.

O tę jasną i prostą zasadę Lenin i Stalin musieli w ciągu długich lat przed pierwszą wojną światową toczyć ostrą walkę nie tylko z nacjonalistami wszelkiej maści, a więc z mieniszewikami i innymi socjal - szowinistami z II Międzynarodówki, którzy byli — jak przystało na oportunistów i renegatów marksizmu — nieuleczalnie zarażeni nacjonalistyczną ideologią burżuazyjną, ale również z luksemburgizmem. Luksemburżyści i wszelkiego pokroju sekciarze sprzeciwiali się tej zasadzie leninowsko - stalinowskiej w kwestii narodowej ze stanowiska rzekomej czystości internacjonalistycznej. W rzeczywistości wulgaryzowali oni i wypaczali do gruntu zasadę internacjonalizmu. W rezultacie jednak zwyciężyło w międzynarodowym ruchu robotniczym stanowisko Lenina i Stalina: uznanie prawa każdego narodu do decydowania o swych sprawach narodowych. O zasadę tę partia Lenina i Stalina walczyła konsekwentnie i zrealizowała ją, obalwszy władzę obszarników i burżazji w dawnym imperium carskim, które opierało swą „potęgę mocarstwową“ na podboju i ucisku wielu narodów.

Leninowsko - stalinowska zasada samookreślenia narodowego bynajmniej nie osłabiła jednolitej spójni klasowej proletariatu. Na odwrót, obalwszy władzę wyzyskiwaczy, proletariatusyjski pod wodzą Lenina i Stalina stworzył na zasadzie równości i wzajemnego poszanowania, na zasadzie wzajemnej pomocy i całkowitej wolności wewnętrznego życia narodowego — braterską spójnię wolnych narodów, zorganizowanych politycznie w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, w państwie tak zwartym i spójnym pod względem politycznym, społecznym i gospodarczym, jakiego historia rozwoju państwowego dotąd nie знаła. Któż może zaprzeczyć, że spójnia braterska narodów radzieckich stanowiła siłę tak zwartą i niezłomną, z jaką równać nie może się żadne państwo na świecie.

* * *

Dwadzieścia jeden lat zaledwie przetrwało niepodległe formalnie, a faktycznie coraz to bardziej zależne od obcego kapitału państwo polskie pod rządami burżazji, której coraz trudniej było, stosując równocześnie terror i oszustwo, ujarzmać masy ludowe. Świadomość klasowa coraz bardziej przenikała do umysłów tych mas. Oszukiwanie mas hasłem jednolitości narodowej nie wytrzymało próby życia, ponieważ burżazja, niszcząc wszelkie resztki swobod demokratycznych, odgradzała się coraz bardziej od mas pałką policyjną, coraz bezwzględniejszym reżimem fa-

szystwiskim i coraz mniej dającą się maskować polityką zdrady narodowej. Popierając Hitlera od chwili objęcia przez niego władzy w Niemczech, a więc już od roku 1933, rząd sanacyjny przygotowywał całkowite zaprzeczenie Polski. Klęska wrześniowa 1939 roku była tylko bilansem, skutkiem tej polityki.

Podstępna napaść hitlerowska na Związek Radziecki nastąpiła 22 czerwca 1941 roku, wówczas, gdy Hitler zdołał już opanować bazę w-

Wiekopomne zasługi Stalina dla sprawy niepodległości Polski

Jest rzeczą nieodzowną po zgonie Towarzysza Stalina uświadomić całemu narodowi polskiemu rolę Stalina i najdonioślejsze dla naszej historii narodowej Jego wiekopomne zasługi dla sprawy niepodległości Polski. Jest to konieczne tym bardziej, że do ludzi naiwnych — nie orientujących się w polityce imperializmu, ani w bezmiarze upodlenia wrogów ludu, którzy zdradzili swój naród, wydali go na pastwę Hitlera, a dziś nie cofają się przed najbardziej plugawym fałszem i oszczerstwem, aby siać nieufność do komunistów, wysługiwać się podżegaczom wojennym, przygotowywać nową napaść na nasz kraj — do ludzi łatwowiernych i chwiejnych dociera wciąż jeszcze zatruty oszustwem jad propagandy wrogów Polski. Wiemy jak bezczelna, jak wyuzdana, jak bezgranicznie podła i bezwstydną jest ta

wroga propaganda szmatławców imperialistycznych, szczekaczków radiowych i różnorodnej zgrai agentów imperialistycznych, którzy żerują na nieświadomości ludzkiej, na braku wiedzy i znajomości faktów, zwłaszcza w kręgu tych ludzi, wśród których burżazja przez dziesiątki lat kultywowała ciemnotę, przesady, strach, oszukując ich bezlitośnie i równocześnie wyzyskując. Nieustannie, niezmordowana praca nad podnoszeniem poziomu świadomości społecznej mas — to najważniejszy i święty obowiązek nie tylko członka partii, ale każdego uczciwego człowieka. W tym podnoszeniu świadomości mas najbardziej skuteczną pomocą może i powinno być doświadczenie nagromadzone przez masy pracujące oraz historia własnego narodu, zwłaszcza zaś historia najnowsza, której fakty ludzie jeszcze dobrze pa-

Jenną całej Europy kapitalistycznej. Jak wiemy, wojskom hitlerowskim udało się w pierwszych tygodniach wojny wedrzeć głęboko w ziemię radziecką. Towarzysz Stalin — nawet w tej groźnej dla państwa radzieckiego sytuacji — nie zapomina o międzynarodowych i wyzwolenych zadaniach Wielkiego Kraju Rad:

„Celem tej ogólnonarodowej wojny — mówił w dniu 3 lipca, w dwa tygodnie po wtargnięciu hord faszystowskich — ...jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszystwu“.

Jakże głębokim i niezrównanym probierzem internacjonalizmu Stalinskiego są słowa, wypowiedziane właśnie w tak trudnej i ciężkiej sytuacji, w jakiej znalazło się państwo socjalistyczne, kierowane przez Towarzysza Stalina! Ile zarazem stalowej woli i dalekiego spojrzenia w przyszłość, ile nieugiętej wiary w ostateczny wynik wojny, która się dopiero rozpoczęła!

Przewidując pomoc narodom Europy ze strony armii radzieckiej, przed którą stawia już wówczas, w pierwszych dniach wojny, wielkie historyczne zadania wyzwolenie, Towarzysz Stalin już w tym czasie przygotowuje warunki wyzwolenia Polski. Już od pierwszych miesięcy Towarzysz Stalin nie szczędi pomocy w formowaniu polskich sił zbrojnych spośród Polaków, znajdujących się na terenie ZSRR. Inicjatywę tę wykorzystuje dla swoich zdradzieckich celów klika oficerów sanacyjnych, którymi dyrygują agencje anglosaskich wywiadów. Chwytają się tej pomocy tylko po to, aby zdradzić. Armia polska sformowana w kraju radzieckim zostaje przez klikę andersowską przy współdziałaniu sprzymierzeńców anglosaskich, wyprowadzona z ZSRR w momencie najtrudniejszym, aby służyć interesom nie polskim, lecz obcym, imperialistycznym. Ale zdrada burżuazyjnych pachołków nie może zrazić Towarzysza Stalina, który wierzy w polską klasę robotniczą, jej ufą, na jej proletariacki patriotyzm liczy niezawodnie. Z inicjatywy komunistów polskich w ZSRR powstaje Związek Patriotów Polskich i podejmuje inicjatywę zespolenia wszystkich szczerze demokratycznych sił polskich, aby następnie na ich bazie stworzyć armię polską dla walki ramię w ramię z wyzwolenicą Armią Radziecką, aby uwolnić Polskę z jarzma hitlerowskiego. Towarzysz Stalin przychodzi tej inicjatywie z wszechstronną i wydatną pomocą. Powstaje i Dywizja im. Tadeusza Kościuszki, której pierwszym bohaterskim chrztem bojowym była bitwa pod Lenino.

W piśmie skierowanym do Związku Patriotów Polskich w czerwcu 1943 roku Towarzysz Stalin oznajmia:

„Możecie być pewni, że Związek Radziecki uczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby przyspieszyć klęskę naszego wspólnego wroga — hitlerowskich Niemiec, umocnić przyjaźń polsko-radziecką i wszelkimi środkami przyczynić się do odbudowania silnej i niepodległej Polski“.

Na przestrzeni 25 lat, od czasu obalenia przez lud rosyjski samowładztwa carskiego, Towarzysze Stalin, ani przez chwilę nie zrażony przewrotnością i nieprzejednaną wrogością polskich klas posiadających do władzy radzieckiej, nie porzuca myśli o tym przyszłym okresie, kiedy polski lud pracujący sam ujmie w ręce sprawę ułożenia przyjaznych stosunków z ludem pracującym Związku Radzieckiego, sam — bez kapitalistów i obszarników — zabezpieczy budowę silnej i niepodległej Polski.

Bez pomocy Związku Radzieckiego, naród polski po wyzwoleniu nie byłby w stanie sam podźwignąć się z ruin i ciężkich następstw okupacji hitlerowskiej, zaś budowę silnej i rzeczywiście niepodległej Polski mogła na trwałe

zabezpieczyć tylko władza ludowa. Państwo ludowe, ażeby stać się rzeczywiście silnym, suwerennym i demokratycznym, musi ustalić przede wszystkim nowe stosunki międzynarodowe, oparte na przyjaźni, równości, wzajemnej współpracy i wzajemnym szacunku z krajami sąsiednimi, przede wszystkim zaś oprzeć się o twierdzący postęp i wolność — o Związek Radziecki.

Przedwojenna Polska pod faszystowskimi rządami burżuazji nie mogła mieć takich stosunków. Wprost przeciwnie — naczelnym celem i marzeniem polityki międzynarodowej polskiego faszystwu, tak jak każdego rządu burżuazyjnego, było dążenie do zaboru i grabieży cudzych ziem: ukraińskich, białoruskich, litewskich, czeskich. Dla tego właśnie celu Piłsudski organizował pochód na Kijów, Minsk i Litwę. Dla tego celu faszystw polski sprzymierzał się z faszystwem hitlerowskim i państwami imperialistycznymi Zachodu, dla tego celu pomagał Hitlerowi w napaści na Czechosłowację, wraz z nim planował wielką grabieżczą wojnę przeciwko ZSRR i gotów był w imię tego celu podporządkować Polskę jako państwo wasalne Hitlerowi. A czyż dziś wypędki i rozbitki emigracyjne polskiej burżuazji nie żywią w swych rojeniach podobnych zamierów. Wszak demaskujące wyrzutków emigracyjnych dokumenty mówią o tym wyraźnie. Jedna jest tylko różnica: zdrający emigracyjni nie mogą liczyć na odgrywanie jakiegokolwiek samodzielnej roli ani teraz, ani w przyszłości — ograniczają się do roli płatnych agentów na usługach anglosaskich imperialistów, gotowi są pomagać za byle jaką opłatą w urojeniu przez nich podboju Europy wraz z Polską przez nową amerykańsko-hitlerowską wyprawę krzyżową przeciwko ZSRR.

Silna i niepodległa Polska Ludowa musiała być wolna od wszelkiej spuścizny burżuazyjnego ucisku wobec innych narodowości. „Nie może być wolnym naród, który uciska inne narody“. Nie było żadnej wątpliwości co do tego, że oddzielone szluznicie od swych krajów macierzystych narody ukraińskie, białoruskie, litewskie pragną zjednoczyć się ze swą macierzą. Już w roku 1939, gdy okazało się, że Polska jest bezsilna wobec najeźdźców hitlerowskich, że zdolają oni bez przeszkód zagarnąć również tereny zachodnio-ukraińskie i zachodnio-białoruskie, Związek Radziecki wystąpił, aby uchronić te tereny przed okupacją hitlerowską, aby nie pozwolić wykorzystania tych obszarów jako terenu wypadowego przeciw ZSRR. Wyzuci z wszelkiego sumienia i zakłamani do cna emigrancyjni politykierzy niejednokrotnie podnosili i do dziś dnia podnoszą z tego powodu wrzaski i oszczerce zarzuty przeciwko ZSRR. Ale każdy człowiek uczciwy rozumie, że Związek Radziecki — po haniebnym odrzuceniu przez polski rząd sanacyjny, zaofiarowanej mu jeszcze przed napaścią Hitlera pomocy ze strony Związku Radzieckiego w obronie Polski — uczynił słuszenie i mądrze, wyrывая z paszczy hitlerysty to, co był wówczas w stanie wyrwać, umożliwiając zjednoczenie narodom ukraińskiemu i białoruskiemu.

Aby być rzeczywiście silną i niepodległą Polska Ludowa winna była zostać odbudowaną w nowych, sprawiedliwych granicach. Ujarmienie przez Polskę burżuazyjną — obszarniczą część ziem ukraińskich, białoruskich i litewskich było elementem słabości, a nie siły Polski. Odzyskanie przez Polskę Ludową prastarych ziem polskich na Zachodzie — nad Nysą, Odrą i Bałtykiem — było wielkim i przełomowym dla całej przyszłości Polski, całkowicie sprawiedliwym i ze wszelkim miarą słusznym w nowej sytuacji międzynarodowej wydarzeniem historycznym.

Odbudowę Polski w nowych, sprawiedliwych granicach, polski lud pracujący, gospodarz naszej Ojczyzny zawdzięcza Towarzyszowi Stalinowi i Jego wielkiej partii. Gdyby nie głęboka ufność Związku Radzieckiego do polskich mas ludowych, gdyby nie Jego wielka i niezłomna przyjaźń dla na-

szego narodu, oparta na wierze w nasze siły twórcze, w rewolucyjność polskiej klasy robotniczej, w postępowe, szczerze demokratyczne uczucia polskich mas pracujących — nie zdołalibyśmy bez pomocy i twardej nieustę-

Stalin — troskliwy opiekun i światły doradca Polski Ludowej

Niezłomna przyjaźń między narodem polskim i narodami Wielkiego Związku Radzieckiego ujęta została w formie układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej z dn. 21 kwietnia 1945 roku.

Podpisując osobiście ten układ i charakteryzując jego historyczne i międzynarodowe znaczenie, Towarzysz Stalin mówił:

„Stosunki między naszymi krajami obfitowały, jak wiadomo, w ciągu ostatnich pięciu stuleci w elementy wzajemnej nieufności, niechęci i nie rzadko otwartych konfliktów zbrojnych. Stosunki takie istniały obydwu nasze kraje i wzmacniały imperializm niemiecki.“

„Dawni władcy Polski nie chcieli sojusznich stosunków ze Związkiem Radzieckim. Woleli prowadzić politykę gry między Niemcami a Związkiem Radzieckim. I naturalnie doиграли się... Polska została okupowana, jej niepodległość anulowana...“

„Znaczenie niniejszego układu polega na tym, że likwiduje on starą, złą politykę gry między Niemcami a Związkiem Radzieckim i zastępuje ją polityką sojuszu i przyjaźni między Polską a jej wschodnim sąsiadem...“

Towarzyszowi Stalinowi i Jego wielkiej partii naród nasz zawdzięcza historyczny i niezwykle doniosły dla Polski zasadniczy zwrot w kierunku przyjaźni i przymierza ze Związkiem Radzieckim.

„...Współczesna demokratyczna Polska nie chce już być igraszką w rękach cudzoziemców“ — stwierdził Towarzysz Stalin w odpowiedzi Churchillovi w roku 1946.

Troska, serdeczna rada, szlachetna natychmiastowa pomoc, przyjazne poparcie Towarzysza Stalina, towarzyszyło na każdym kroku wszystkim poczynaniom władzy ludowej w odbudowie naszego kraju, w umacnianiu naszych organów państwowych, w zabezpieczeniu ludności w żywności i najniezbędniejszych środkach do pracy, do życia. Wojsko ludowe zostało wyekwipowane jeszcze w czasie wojny w najlepszy sprzęt, ludzie radzieccy pomagali nam odbudowywać zburzone miasta, elektrownie, wodociągi, fabryki. Nie bacząc na własne trudności w tym okresie, kiedy wielkie, o wiele większe od Polski, obszary ziem radzieckich leżały w gruzach — Rząd Radziecki spieszył nam z szybką i wielostronną pomocą materialną, techniczną, kadrową, pomocą w sprzęcie, w maszynach, w

liwej postawy Towarzysza Stalina i Jego partii przezwyciężyć oporów ze strony imperialistów, pokonać licznych przeszkód i trudności, jakie wyrastały w pierwszym okresie odbudowy naszego państwa ludowego.

surowcach, w zaspokajaniu najpilniejszych potrzeb. Gdy w pierwszych chwilach po wyzwoleniu zagrażał nam głód — narody radzieckie spieszyły z wysłaniem nam dziesiątków tysięcy wagonów ze zbożem i żywnością. Pierwsze kolonie domków fińskich dla wyzwoleńców lecz potwornie zniszczonej Warszawy Rząd Radziecki zaofiarował nam już w kilka dni po wyzwoleniu miasta.

Pomoc ZSRR, pomoc, o której okazywanie troszczył się bezustannie sam Towarzysz Stalin, była pomocą przyjaźni, była pomocą bezinteresowną, podobną do tej, jaką niesły sobie wzajemnie narody w braterskiej rodzinie republik radzieckich, gdzie narody silniejsze spieszyły, aby okazać pomoc słabszym w ich najbardziej żywotnych potrzebach. Była to pomoc prawdziwie braterska, świadczona od serca — zgodnie z tymi wielkimi i wzniosłymi zasadami internacjonalizmu i proletariackiego humanizmu, w którym wychowywał narody radzieckie Towarzysz Stalin, którymi opromienione było całe Jego wspaniałe życie.

Niezrównanym przykładem tego wielkiego proletariackiego humanizmu i szczególnych sympatii Towarzysza Stalina dla Polski jest Jego inicjatywa ofiarowania Warszawie wielkiego i najbardziej nowoczesnego gmachu — Pałacu Kultury i Nauki. Inicjatywę pomocy w odbudowie Warszawy podjął Towarzysz Stalin już w tym okresie, kiedy wzburzył Go do głębi duszy fakt barbarzyńskiego zniszczenia tego miasta. Od tej chwili wielu ludzi radzieckich z polecenia Towarzysza Stalina spieszyło Warszawie z wielostronną pomocą. Ale Towarzysza Stalina nurtowała nieustannie myśl, że nowa odbudowana przez lud pracujący stolica Polski Ludowej winna być wspanialsza, piękniejsza od poprzedniego miasta. W stolicy radzieckiej, w Moskwie, najwspanialszą budowlą jest niewątpliwie nowy Uniwersytet Moskiewski — wspaniały Pałac Nauki. Towarzysz Stalin pragnął więc podzielić się z narodem polskim największymi osiągnięciami w dziedzinie budownictwa miejskiego. Z niecierpliwością oczekiwał ukończenia tej budowli i z chwilą, gdy powstała, zaproponował ofiarowanie podobnej budowli Polsce. Sam osobiście czuwał nad projektami architektów radzieckich i zalecał im gruntowne zaznajomienie się z charakterem polskiej architektury, aby dar narodów radzieckich dla Warszawy łączył w sobie nowoczesne zdobycze budownictwa ze swoistymi, narodowymi cechami polskiej sztuki architektonicznej.

gólnie przepojone jest Jego ostatnie — krótkie, ale jakże wielkie, historyczne, doniosłe — przemówienie na XIX Zjeździe KPZR 14 października ubiegłego roku. Ile rewolucyjnej treści, jakież potężny ogólnoswiatowy program działania zawiera w sobie to ostatnie przemówienie Towarzysza Stalina! Partie robotnicze i komunistyczne całego świata otrzymały w tym przemówieniu wielką, jasną, niezastąpioną wytyczną kierunkową dla swej dalszej pracy.

Towarzysz Stalin przyjmował po raz ostatni udział w obradach historycznego XIX Zjazdu KPZR, oddziaływał na obrady tego Zjazdu swym mistrzowskim kierownictwem, otaczał Zjazd swą osobistą troską, nadał mu kierunek swą epokową pracą „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“. Pod przewodem

Ileż wzniosłego proletariackiego humanizmu, który tak wybitnie cechował życie, walkę i myśli Stalina, ile wyrazu znajduje w tej wypowiedzi konsekwentny, głęboki internacjonalizm Towarzysza Stalina!

Tym głębokim, rewolucyjnym Stalinskim internacjonalizmem szcze-

Wielkiego Stalina XIX Zjazd nakreślił program przejścia do wyższego etapu budownictwa — do budownictwa komunizmu.

Na XIX Zjeździe towarzyszy Malenkov w następujący sposób scharakteryzował znaczenie prac teoretycznych Stalina:

„Odkrycie przez towarzysza Stalina podstawowego prawa ekonomicznego współczesnego kapitalizmu i podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu zadaje druzgocący cios wszystkim apologetom kapitalizmu. Te podstawowe prawa ekonomiczne świadczą o tym, że podczas gdy w społeczeństwie kapitalistycznym człowiek podporządkowany jest bezlitosnemu prawu osiągnięcia maksymalnego zysku, w imię czego skazuje się ludzi na niewymowne cierpienia, nędzę, bezrobocie i krwawe wojny, to w społeczeństwie socjalistycznym cała produkcja podporządkowana jest człowiekowi z jego rosnącymi i nieustannie potrzebami. Na tym polega decydująca przewaga nowego,

wyższego niż kapitalizm ustroju społecznego — komunizmu...”

„Ogromne znaczenie teoretycznych prac towarzysza Stalina — mówił następnie towarzysz Malenkov — polega na tym, że ostrzegają one przed ślizganiem się po powierzchni, sięgają do głębi zjawisk, do samej istoty procesów rozwoju społeczeństwa, uczą dostrzegać w zarodku te zjawiska, które będą określały bieg wydarzeń, co daje możliwość marksistowskiego przewidywania.

Nauka Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina daje naszej partii niezwykłą siłę, umiejętność torowania nowych dróg w historii, pozwala jasno widzieć cel naszego stałego posuwania się naprzód, pozwala szybciej i trwalej odnosić i umacniać zwycięstwo.

Idee leninowsko - stalinowskie oświetlają jasnym światłem rewolucyjnej teorii zadania i perspektywy walki mas ludowych wszystkich krajów przeciwko imperializmowi, o pokój, demokrację i socjalizm“.

Wzmacniajmy partię! Strzeżmy czystości jej szeregów!

Towarzysze!

Śmierć Józefa Stalina poruszyła do głębi najszersze masy ludu pracującego w Polsce i na całym świecie. Lud pracujący odczuł całą niepowiedzialność wielką wagę tej chwili. Jego spojrzenia, uczucia, nadzieje, oczekiwania, zwracają się dziś ku partii — jako tej potężnej i niepokonanej w skali światowej i narodowej sile, którą tworzyli, którą wychowywali i kształtowali całe swe życie Lenin i Stalin.

Dla wszystkich partii robotniczych i komunistycznych — w tej liczbie i dla naszej partii nastąpił okres jeszcze bardziej odpowiedzialny niż dotąd: okres pracy i walki bez Towarzysza Stalina, bez Jego czujnych, głębokich, mądrych, przewidujących wskazań, rad, nauk, bez Jego genialnych ocen i analiz sytuacyjnych, bez tych zadziwiająco jasnych zawsze wniosków, jakie z tych ocen i analiz wyprowadzał.

Wielka Partia Lenina — Stalina, Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego jest spadkobierczynią nieśmiertelnego dzieła, które pozostawił nam po sobie Towarzysz Stalin. Wszyscy wiemy, że kierownictwo tej partii sprawują najwspanialszy uczeń Lenina, najlepsi i najbliżsi współbojownicy Stalina. Wiemy więc, że dzieło Wielkiego Stalina znajduje się w pewnych i niezawodnych rękach.

Masy pracujące w Polsce oczekują również od naszej partii, że nie zaniedba tej spuścizny, że nie zawiedzie nigdy tej wielkiej sprawy, której służył Towarzysz Stalin — sprawy walki o całkowite wyzwolenie człowieka. Dlatego też musimy uczynić wszystko, na co nas stać, aby być godnymi tego zaufania, z jakim zwracają się ku nam masy pracujące naszego narodu.

Naszym obowiązkiem — obowiązkiem członków partii, która wychowywała się i rosła w siły, w doświadczenie, w hart bojowy, przyswajając sobie wielką naukę marksizmu - leninizmu, korzystając bezpośrednio z troskliwej pomocy i opieki, z głębokich rad i nauk Towarzysza Stalina — jest zdać sobie jasno sprawę z zadań, jakie nakłada na nas, na klasę robotniczą i masy pracujące naszego kraju nowy, odpowiedzialny okres dziejowy. Zadanie nasze — jak to krótko sformułował towarzysz Mao Tse-tung — polega na tym, by ból przekształcić w siłę. Najgłębsze uczucia i myśli wielomilionowych mas ludu pracującego łączą się dziś, silniej niż kiedykolwiek z myślnymi i uczuciowymi partii, jako swego kierownika i przewodnika w

pracy i walce. Zadanie nasze polega na tym, aby te uczucia przekształcać w czyn, w siłę potężną i niepokonaną.

A cóż jest niezawodną rękojmią wzrostu tej siły?

Niezawodną rękojmią jest postępowanie, praca, walka w myśl wskazań i nauk Towarzysza Stalina, nieustanne przyswajanie sobie i zgłębianie tych nauk, umiejętność wykorzystywania ich i stosowania w codziennej naszej pracy.

Towarzysz Stalin wraz z Leninem wypracowali wielki i jasny program budownictwa nowego życia, własnym przykładem i przykładem partii, którą tworzyli i wychowali, pokazali nam, jak budować nowy ustrój socjalistyczny, nie zważając na trudności i przeszkody, pokonywując opór i przeciwdziałanie wrogów wewnętrznych i zewnętrznych.

Kierujemy się więc tym przykładem i realizujemy wytrwale, niezłomie, z całym poświęceniem, z całą energią, na jaką tylko potrafimy się zdobyć, ten leninowsko - stalinowski program budownictwa nowego życia, wciągamy niezmordowanie do najczynniejszego udziału w tej budowie wielomilionowe masy pracujące, cały nasz naród. Wzmacniamy nieustannie nasze szeregi Frontu Narodowego w walce o przyspieszenie tego budownictwa — najlepszą rękojmią wzrostu sił narodu, wzrostu sił obozu pokoju na całym świecie.

Towarzysz Stalin pozostawił po sobie największe i niezwykłe dzieło swego życia: Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, pozostawił najsilniejszą i najbardziej zahartowaną na świecie partię — kierowniczą siłę Wielkiego Państwa Radzieckiego. Na Związek Radziecki i jego partię zwrócone są dziś oczy ludu pracującego całego świata. Biermy przeto za wzór w swej pracy Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego — niezłomną i wypróbowaną awangardę międzynarodowego proletariatu, partię mężnych, zahartowanych rewolucjonistów, doświadczoną w boju i najlepiej władającą orężem nauki Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, partię budowniczych komunizmu, partię współbojowników Wielkiego Stalina, partię nieustraszonych obrońców pokoju, czołową i najsilniejszą brygadę w światowej walce o pokój, demokrację i socjalizm.

Lenin i Stalin największe wysiłki swego życia wkładali w kształtowanie i wychowanie partii proletariackiej takiego właśnie typu — partii zwartej i spójnej wewnętrznie, żelazną dyscypliną, opartej na najgłębszej

szej ideowości, znajomości praw rozwoju społecznego i świadomości wielkich celów ideologicznych proletariatu.

Kierownicy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — to najlepsi i najwierniejsi uczniowie Lenina i Stalina, to leninowsko - stalinowska kadra najbardziej utalentowanych i niezłomnych komunistów, to niezawodni spadkobiercy dzieła Lenina i Stalina. Z nich bierzmy wzór walki, męstwa, ofiarności, przezorności, odwagi, wraz z nimi kroczmy naprzód pod sztandarem walki o szczęśliwą i promienną przyszłość całej ludzkości, pod sztandarem wielkich idei i nauk Stalina.

Towarzysz Stalin mówił o partii nad trumną Lenina:

„Nie ma nic chlubniejszego ponad miano członka partii, której założycielem i kierownikiem jest towarzysz Lenin. Nie każdemu jest dane być członkiem takiej partii. Nie każdemu jest dane znieść trudności i burze związane z przynależnością do takiej partii. Synowie klasy robotniczej, synowie nędzy i walki, synowie niesłyszanych cierpień i bohaterstwa — oto kto przede wszystkim powinien być członkiem takiej partii...”

Towarzysz Stalin wzywał, aby „wysoko dźwierzć wielkie miano członka partii i strzec jego czystości...”

Te słowa Towarzysza Stalina wypowiedziane bez mała trzydzieści lat temu, ale dziś nie mniej żywe i promienne — weźmy, towarzysze, za wytyczną swej pracy nad dalszym kształtowaniem naszej partii jako partii leninowsko - stalinowskiego typu, nad wzmocnieniem jej siły i spójności jako partii najlepszych synów polskiej klasy robotniczej, partii najofiarniejszych bojowników w służbie narodu, partii godnej wielkiego miana spadkobierców idei i nauk Lenina i Stalina.

Czego potrzeba, aby partia nasza stała się taką partią, jakiej wzór wykuł, wypracowali w ciągu całego swego życia Lenin i Stalin? Potrzeba do tego jeszcze dużo, bardzo dużo wysiłków. Potrzeba do tego przede wszystkim, aby partia oczyszczała się od ludzi chwiejnych, ideologicznie obcych, aby nie wpuszczała do swych szeregów filistrów, karierowiczów, ludzi przypadkowych, nieokreślonych, zarażonych narowami drobnoświatkami, mieszczańskich politycznych, aby prowadziła nieprzejednaną walkę z elementami oportunistycznymi, antypartyjnymi zarówno we własnych szeregach, jak i w szeregach klasy robotniczej. Trzeba, abyśmy jak najczujniej strzegli czystości szeregów partyjnych.

Towarzysz Stalin wskazywał, aby strzec jak oka w głowie jedności partii:

„W zaciętych walkach partia nasza wykula jedność i zwartość swych szeregów. Dzięki jedności i zwartości osiągnęła zwycięstwo nad wrogami klasy robotniczej...”

Partia, która wzięła na siebie największe zadanie rewolucyjne, jakie znały dzieje ludzkie — zadanie zbudowania nowego społeczeństwa, wolnego od wyzyskiwaczy i tyranów, nie mogłaby wypełnić tego zadania nie opierając się na jednolitej, wykutej z jednej bryły, zwartej, przepojonej jedną wolą organizacji, na organizacji - monolice, zdolnej do odparcia

każdego jawnego czy skrytego ataku wrogu klasowych.

„...Nam w naszych warunkach, warunkach otoczenia kapitalistycznego, potrzebna jest nawet nie tylko jednolitość, nie tylko zwartość, ale prawdziwie stalowa partia, zdolna wytrzymać nacisk wrogów proletariatu, zdolna poprowadzić robotników do decydującej walki” — uczył Towarzysz Stalin.

Bez jednolitej organizacji, bez jasnego programu i nieugiętej taktyki, bez żelaznej dyscypliny partia proletariatu nie byłaby w stanie złamać zaciekłego oporu wyzyskaczy i przebudować społeczeństwa klasowego w społeczeństwo socjalistyczne. Chodzi nie o „ślepa” lecz o świadomą dyscyplinę, o ściśle przestrzeganie uchwał partii, z chwilą gdy zostały powzięte po wyczerpaniu dyskusji. „Tylko świadoma dyscyplina może być rzeczywiście żelazną dyscypliną...”

Ale jedność woli i żelazna dyscyplina nie wyklucza wymiany poglądów, krytyki błędów w pracy partii. W partii naszej zbyt słaba jest jeszcze krytyka naszych braków i niedomagań, niedostateczna jest jeszcze troska o czystość ideologiczną, zbyt mało jest twórczych dyskusji ideologicznych, które sprzyjają niewątpliwie aktywności życia i pracy partyjnej. Tu i ówdzie daje się nawet zauważyć lekceważący stosunek części aktywów do teorii, niedocenianie jej znaczenia dla ruchu, chociaż ogólne tętno pracy ideologicznej jest wzmagane. Towarzysz Stalin wskazywał, że

„...teoria może przeistoczyć się w olbrzymią siłę ruchu robotniczego, jeśli kształtuje się w nierozdzielnym związku z praktyką rewolucyjną... ponieważ ona i tylko ona może pomóc w praktyce w zrozumieniu nie tylko tego, jak i dokąd zdążają klasy w teraźniejszości, lecz również tego, jak i dokąd powinniśmy ruszyć w najbliższej przyszłości...”

Nie można orientować się prawidłowo również w codziennych zadaniach i potrzebach gospodarczych, nie można kierować prawidłowo skomplikowanymi zagadnieniami produkcji, obrotu towarowego, problemami spożycia gospodarczej między wsia i miastem, sprawami planowania, budżetu itp., bez niezbędnego poziomu wiedzy ekonomicznej. Nie można prawidłowo współuczestniczyć w budownictwie socjalistycznym bez opanowania teorii marksizmu-leninizmu. „...praktyka staje się ślepa, jeżeli nie oświecila sobie drogi rewolucyjną teorią” — mówił Towarzysz Stalin. A zatem niezbędnym warunkiem wzrostu siły partii jest bardziej jeszcze energiczne, bardziej głębokie przyswajanie sobie nauk Towarzysza Stalina, aktywniejszy wysiłek partyjnych praktyków, kadr partyjnych i każdego poszczególnego członka partii nad opanowaniem nauki marksizmu - leninizmu. Trzeba w tym celu zreorganizować metody naszej pracy, zacieśnić ściśle kierownictwo pracą propagandową z zadaniami szkolenia ideologicznego. Aktyw partyjny i przodujący robotnicy pragną poznać bliżej życie i pracę Towarzysza Stalina, powstają z własnej inicjatywy aktywistów i bezpartyjnych robotników, z inicjatywy naszej młodzieży kółka dla studiowania życiorysu Towarzysza Stalina, ważniejszych Jego dzieł. Powinniśmy pomóc jak najwzschętniej, podtrzymać i rozszerzać tę inicjatywę.

Siła partii w jej więzi z masami

„Partia nie mogłaby tak szybko wyrosnąć i okrzepnąć — mówił Towarzysz Stalin w 1920 roku — gdyby treść polityczna jej pracy... gdyby jej hasła nie porwały mas robotniczych i nie pchały naprzód ruchu rewolucyjnego...”

Aby partia nasza mogła rosnąć i krzepnąć musimy nieustannie podnosić poziom i treść naszej pracy politycznej wśród mas. Nie można tego osiągnąć bez nieustannego podnoszenia swej wiedzy, swych kwalifikacji

politycznych, bez ulepszenia szkolenia ideologicznego kadr partyjnych, bez pogłębiania swych studiów teoretycznych. Aby hasła partii porwały masy i wzmagaly ich aktywność społeczną trzeba aby członkowie partii pogłębiali i zacieśniali więź z masami pracującymi, aby starannie analizowali praktyczne doświadczenie ich pracy, warunki ich życia, aby przew-

„Słuchali się ich uwagom i wypowiedziom, aby nie tłumili ich krytyki, — na odwrot, aby pobudzali je do krytycznej oceny pracy poszczególnych organów partyjnych i państwowych, aby ucząc masy, uczyli się również od mas i wierzyli w ich siły twórcze.

Zacieśnienie więzi z masami — to najważniejsza rękojmia nieustannego wzrostu siły partii.

Towarzysz Stalin ostrzegał:

„Można uznać jako zasadę, że dopóki bolszewicy utrzymują związek z szerokimi masami ludowymi, dopóty będą niezwyciężeni. I odwrotnie, wystarczy, by bolszewicy oderwali się od mas i utracili związek z nimi, wystarczy, by pokryli się rdzą biurokratyzmu, a stracą wszelką siłę i staną się zerem“.

Aby działać zgodnie z tą zasadą członkowie partii muszą ulepszać nieustannie metody swej codziennej współpracy z bezpartyjnymi, z aktywnym organizacją masowych Frontu Narodowego, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i kobiecych, spółdzielni produkcyjnych i zaopatrzeniowo — zbytowych itd.

Partia nasza i polski ruch robotniczy mają za sobą długi i bohaterski okres pracy podziemnej. W ciągu długich lat walki z samowładztwem, od czasów „Wielkiego Proletariatu“, walki z faszyzmem w okresie międzywojennym, walki z najeżdżącą hitlerowskim w najcięższym okresie okupacji — partia umiała docierać do mas, wiązać się z klasą robotniczą, z rewolucyjnym chłopstwem, z przodującym ludźmi inteligencji pracującej. Partia nasza umiała w najtrudniejszych okresach dziejów narodu mobilizować i prowadzić mężnie do walki szeregi bojowe klasy robotniczej i chłopstwa pracującego, krocząc na ich czele, własnymi piersiami aktywnie partyjnego odpierając ciosy i ataki rozwścieczonych wrogów ludu. Właśnie w nierozdzielnej więzi z rewolucyjnymi oddziałami klasy robotniczej, w niezliczonych walkach strajkowych przeciwko kapitalistom, w buntach i powstaniach chłopskich przeciwko obszarnikom, w oddziałach partyzanckich przeciwko okupantowi hitlerowskiemu, a następnie po zdobyciu władzy w walkach z reakcją i kontrrewolucją antyludową, w walkach z bandami i zdradzieckimi agenturami mikołajczyków i doboszyńskich, wuerenowców, endeków, winowców itp., itp. — rósł autorytet i hart, rosła sława bojowa i uznanie dla partii wśród mas pracujących.

Dziś, gdy władza jest już na zawsze w rękach ludu, gdy wróg klasowy został zdruzgotany i kryje się w norach, z których usiłuje podgryzać skrycie naszą wielką budowę, podstępna dywersja, lajdackim szkodnictwem, starając się uszczuplić wielkopomny wysiłek naszego narodu — zmieniły się do gruntu zadania i metody naszej pracy partyjnej. Klasa robotnicza i wraz z nią nasza partia stały się przodującą siłą narodu, budującego nowe życie, zmieniającego się w naród wielki, wolny, twórczy, zjednoczony i niepokonany. Dziś najwyższym zadaniem naszej partii jest spoić nierozdzielną więzią wielomilionowe masy pracujące naszego narodu z wielką wyzwolenczą ideą i misją historyczną proletariatu, której przodownikami, wyrazicielami, Chorażymi byli najwięksi geniusze ludzkości, uznani przez całą postępową ludzkość — Bojownicy jej promiennego jutra — Lenin i Stalin. Dziś najwyższym zadaniem naszej partii jest zespalać się nierozdzielnie z narodem w walce o urzeczywistnienie dzieła, nauk i idei Stalinskich w Polsce Ludowej. Urzeczywistniać te idee możemy tylko przez wzmocnienie naszego wysiłku ogólnonarodowego w walce o uprzedmiotowienie Polski, o spotęgowanie wzrostu jej sił wytwórczych, o dalszą przebudowę gospodarczą naszego kraju, o podniesienie tej gospodarki na najwyższy poziom nowoczesnej techniki, o socjalistyczną przebudowę wsi — właśnie w tym celu, aby w jak

największej mierze zaspokajać materialne i kulturalne potrzeby społeczeństwa, zabezpieczyć nieprzerwany wzrost dobrobytu i kultury narodu. Jest to najistotniejsza treść i sens naszego ogólnonarodowego hasła walki o pokój i plan 6-letni. Podstawowym zadaniem partii w chwili obecnej jest wzmocnić i rozszerzać Front Narodowy — wielomilionowy, potężny, twórczy, nierozdzielny i niepokonany front patriotów, wiążących swój osobisty los, rozwój i przyszłość z rozwojem i przyszłością narodu, ofiarnych i ze wszystkich sił pragnących pracować nad pomnażaniem sił i bogactw naszej ojczyzny.

Partia nasza — jako wypróbowana w walce — awangarda proletariacka, czerpie swe siły wewnętrzne z jak najcięższej więzi z masami pracującymi — z narodem. Pogłębiać i wzmocniać swe siły może ona tylko przez najostrejszą walkę codzienną i wytrwałą z tymi wszystkimi brakami i usterkami w pracy, które osłabiają jej więź z narodem, a więc przez nieustanną walkę z biurokratyzmem, biernością, dygnitarstwem, filisterstwem, bezdušnością, kumoterstwem, pijaństwem — ze spuścizną nawyków burżuazyjnych i drobno-mieszczanckich. Kto nie ma siły i wytrwałości, by wyzbyć się tych narów nie zasługuje na to, aby być w szeregach awangardy, w szeregach najofiarniejszych bojowników proletariatu i niezłomnych, bezgranicznie oddanych służbie narodowi patriotów. Słabi i bierni, chwiejni i nijacy ludzie są przeszkodą w marszu bojowym, w awangardzie chorążych idei Stalinskich. Na ich miejsce przyjdą do partii przodujący, ofiarni, ludzie prości, ale szczerze pragnący zwycięstwa w całym świecie idei pokoju, demokracji i socjalizmu: robotnicy z fabryk, kopalń i warsztatów, chłopci budujący nowe życie i kulturę wsi polskiej, inżynierowie i nowatorzy, przodownicy nowej techniki, nauczyciele, pisarze, przedstawiciele inteligencji twórczej, pragnący służyć ludowi pracującemu i dźwigać wzyw jego wiedzę, jego kulturę, jego zdrowie i piękną przyszłość jego dzieci. Wśród tych przodujących, ofiarnych i prostych ludzi partia ma olbrzymie rezerwy dla swego wzrostu, z nich formują nowe zastępy członków i aktywistów partyjnych. Wielkie osiągnięcia naszego budownictwa i głębokie procesy rewolucji kulturalnej w mieście i na wsi przynoszą coraz większy rozmach pracy twórczej, wyzwalając ogrom uzdolnień i talentów tkwiących w milionowych masach młodzieży, kobiet i mężczyzn, całego naszego narodu, narodu, który chce być i który bez wątpienia będzie jedną z przodujących sił ludzkości walczącej o wyzwolenie, o pokój i postęp. W tych wielkich przeobrażeniach ludu pracującego, w rosnącej aktywności społecznej przodujących robotników, chłopów, inteligencji, młodzieży i kobiet mieszczą się niewyczerpane rezerwy wzrostu partii, przypływu do niej dziesiątków tysięcy ofiarnych, gorąco i szczerze oddanych ideom i dziełu Stalina, nowych aktywistów partyjnych.

Dla partii naszej najwyższą ideą przewodnią w obecnym okresie naszego budownictwa socjalistycznego winny być płomienną słowa Stalina, zwrócone do budowniczych socjalistycznego przemysłu w roku 1931:

„...dokonujemy dzieła, które w razie powodzenia poruszy z posad cały świat i wyzwoli całą klasę robotniczą. A co jest potrzebne, by osiągnąć to powodzenie? Likwidacja naszego zacofania, rozwinięcie wysokiego, bolszewickiego tempa budownictwa. Musimy posuwać się naprzód tak, aby klasa robotnicza całego świata patrzeć na nas mogła powiedzieć: oto mój czołowy oddział, oto moja brygada szturmowa, oto moja władza robotnicza. Oto moja ojczyzna...“

„Czy powinniśmy ziścić nadzieje klasy robotniczej całego świata, czy powinniśmy wypełnić nasze zobowiązania wobec niej? Tak jest powinniśmy, jeśli nie chcemy okryć się na zawsze hańbą“.

Polskie masy pracujące dokonują dziś swym ofiarnym wysiłkiem podobnego w swej istocie dzieła — budują socjalizm. Winniśmy pójść do mas z tym samym płomiennym wezwaniem Stalinskim i niewątpliwie znajdziemy w narodzie naszym zrozumienie i poparcie. Ale znajdziemy to poparcie tym łatwiej, im szybciej partia nasza zdoła wzmocnić swe własne szeregi, im głębiej cały nasz aktyw partyjny zacieśni codzienną więź z masami bezpartyjnych, im bliżej, aktywniej, zrozumialej wyjaśnić będzie bezpartyjnym aktywistom i przodownikom, a poprzez nich całemu ludowi pracującemu sens naszej polityki, cele i zasady polityki naszej partii i rządu ludowego.

Musimy wzmocnić i podnieść na wyższy poziom naszą pracę polityczną wśród mas, naszą pracę propagandową i agitacyjną. Musimy usprawnić nasze kierownictwo, naszą pomoc i opiekę nad kadrami gospodarczymi, państwowymi, kulturalnymi, nad przodownikami pracy, nad uczącą się i pracującą młodzieżą.

Musimy skierować na właściwe tory wysiłek twórczy mas pracujących, organizować, rozwijać, podnosić wciąż wyżej współzawodnictwo socjalistyczne, jako wielką sprawę, przy pomocy której masy wyrażają swe uczucia, swój stosunek do budowy nowego życia. Towarzysz Stalin uczył:

„...Współzawodnictwo jest komunistyczną metodą budownictwa socjalizmu, na gruncie maksymalnej aktywności milionowych mas pracujących... współzawodnictwo jest tak dźwignią, za której pomocą klasa robotnicza dokonała przewrotu w całym gospodarstwie i kulturalnym życiu kraju na bazie socjalizmu...“

„Współzawodnictwo socjalistyczne nie można traktować jako sprawy kancelaryjnej. Współzawodnictwo socjalistyczne jest wyrazem rzeczowej, rewolucyjnej samokrytyki mas, opierającej się o twórczą inicjatywę milionów ludzi pracy. Każdy kto krępuje, świadczy o nieświadomości tej samokrytyki i twórczej inicjatywy mas winien być odrzucony przez z drogi, jako hamulec w naszej wielkiej sprawie...“

Towarzysz Stalin zalecał partii nieubłaganą walkę z niebezpieczeństwem biurokratyzmu, który paraliżuje energię mas, „utrzymuje w bezruchu kolosalne rezerwy, ukryte w łonie naszego ustroju, w łonie klasy robotniczej i chłopstwa, nie pozwala wykorzystać tych rezerw w walce z naszymi wrogami klasowymi...“

Walczmy przeto z biurokratyzmem, który nakłada pęta na inicjatywę mas, na ich entuzjazm pracy. Czyńmy wszystko, ażeby rozwijać nasze budownictwo gospodarcze, wznosząc wydajność pracy, mobilizując masy do wykonywania zadań produkcyjnych, pobudzając współzawodnictwo socjalistyczne, nadając jak najszerszy rozmach twórczej energii ludu pracującego. Aby wykonać dobrze te zadania, winniśmy przede wszystkim podnosić nieustannie poziom naszych kadr partyjnych, wznosić nieustannie aktywność każdego członka partii, troszczyć się lepiej, energiczniej, wszechstronniej

dotychczas o wzrost ludzi, to znaczy o wzrost ich wiedzy, ich zainteresowań teoretycznych, o wzrost ich uzdolnień organizacyjnych. Nie można tego osiągnąć bez pogłębienia życia wewnątrz partyjnego, aktywności politycznej kadr, bez nieustannego pogłębiania i rozwijania zasad demokracji wewnątrzpartyjnej, bez nieustannego rozwijania krytyki i samokrytyki wewnątrzpartyjnej.

Jest to niezwykle ważne zadanie wszystkich organów i instancji partyjnych, ale szczególnie ważne jest to dla instancji terenowych — miejskich, powiatowych, gminnych, dla zakładowych i wiejskich organizacji partyjnych. Na tych właśnie szczeblach naszych organizacji partyjnych działalność instancji i kadr partyjnych wymaga gruntownego przeglądu istniejącej pomocy ze strony instancji wojewódzkich i centralnych. Należy bardziej energicznie i radykalnie walczyć z nastrojami zgnieźnego liberalizmu w instancjach terenowych wobec słabostek i mieszczańskich nałogów, wobec kumoterskich siuch i przejawów rozkładu wśród niektórych, rzadko kontrolowanych członków, a nawet grup partyjnych. Bez najostrejszej i nieubłaganej walki z tymi objawami nie zdołamy osiągnąć niezbędnych wyników w pracy nad podniesieniem poziomu i wzmocnieniem naszych organizacji partyjnych. Bez najostrejszej i nieubłaganej walki z tłumieniem przez wyradzających się filistrów i dygnitarzy krytyki i samokrytyki — głównego oręża partii w dziedzinie wychowania kadr i podnoszenia poziomu ich pracy — nie posuniemy się ani o krok naprzód. Musimy więc ubojowić organizacje partyjne i przede wszystkim wzmocnić kontrolę wykonania uchwał i dyrektyw kierownictwa.

Towarzysz Stalin uczył, że należy nieustannie walczyć zarówno z nastrojami samochwalstwa, zarozumiałości, upajania się sukcesami, usypiania czujności, jak z panikarstwem i z lękiem przed trudnościami. Samochwalstwo, zarozumiałość, nastroje beztronski rozbrajają partię i demobilizują jej szeregi.

„...nie należy uspokajać partii — mówił Towarzysz Stalin — lecz trzeba rozwijać w niej czujność, nie należy jej usypiać, lecz trzeba utrzymywać ją w stanie pogotowia bojowego, nie należy jej rozbrajać, lecz trzeba ją uzbrajać, nie demobilizować, lecz utrzymywać ją w stanie mobilizacji w celu urzeczywistnienia drugiej pięcioletki“.

Mamy wiele przykładów z codziennego życia, ile szkody przynoszą nam nastroje demobilizacji w dziedzinie zadań gospodarczych, w wykonywaniu planów produkcyjnych, ile zła wyrządza beztronskie samouspokojenie i zwlekanie z wykonaniem zadań na koniec miesiąca, czy okresu planowego. Niemniej zło wyrządzają także nastroje również w pracy politycznej. Pamiętajmy przeto o powyższych przestrożkach Towarzysza Stalina.

Takie są, w krótkich słowach, nasze zadania w dziedzinie usprawnienia i wzmocnienia pracy partyjnej i więzi partii z masami pracującymi — zgodnie ze wskazaniami i nauką Towarzysza Stalina.

Największa zdobycz narodów obóz pokoju, demokracji i socjalizmu

Utalentowany uczeń Lenina i wierny współbojownik Stalina — towarzyszy Malenkov mówił nad trumną naszego Wielkiego Nauczyciela i Wodza:

„Nasz święty obowiązek polega na tym, by chronić i wznosić największą zdobycz narodów — obóz pokoju, demokracji i socjalizmu — zacieśniać więzy przyjaźni i solidarności między narodami krajów obozu demokratycznego“.

Twórcą, Budowniczym, Chorążym obozu pokoju, demokracji i socjalizmu — tej największej zdobyczy narodów w nowym okresie, zapoczątkowanej przez historię — światowe zwycięstwo narodów radzieckich w drugiej wojnie światowej, był Towarzysz Stalin. Nieustannie pogłębiać i wznosić przyjaźń, spójność, solidarność między narodami krajów obozu pokoju, demokracji i socjalizmu — to znaczy kontynuować dzieło Jó-

zefa Stalina, największą zdobycz epoki Stalinowskiej, to znaczy wypełniać godnie Jego testament. Na naszej partii leży szczególnie obowiązek uświadomienia masom pracującym i całemu narodowi polskiemu wielkiej doniosłości historycznej tego zadania dla całej przyszłości naszego kraju.

Najpotężniejszą siłą obozu pokoju, demokracji i socjalizmu jest Wielki Związek Radziecki — pierwsze w świecie państwo zwycięskiego proletariatu budowane, tworzone, kierowane w ciągu 35 lat przez Lenina i Stalina. Państwo to wywalczone, chronione, umiłowane przez 200 milionów ludzi radzieckich — jest ich największą dumą i zdobyczą. Ale jest ono także dumą i zdobyczą klasy robotniczej całego świata, jest niewzruszoną ostoją wolności, światłem rozpraszającym mroki starego życia, ogniskiem nadziei wszystkich cierpiących niedolę ludzi, ożywczym źródłem niewyczerpanych sił twórczych, promiennym symbolem nowej epoki dziejów ludzkich — epoki socjalistycznej — Stalinowskiej. Wielki Związek Radziecki — to najsilniejsza, niezawodna, niezlomna, niepokonana Stalinowska twierdza światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu. Wokół Związku Radzieckiego skupiają się dziś i skupiać się będą coraz mocniej uczucia ludu pracującego wszystkich krajów, wszystko, co jest w ludzkości dzisiejszej przodujące i postępowe, skupia się młodzież odradzającego się świata i niezwalczona wola zwycięstwa wpojona w serca ludzkie przez Stalina.

Wokół Związku Radzieckiego skupiają się wyzwolone z niewoli kapitalizmu i wolne dziś kraje demokracji ludowej, skupia się największy heczenbnie na całym świecie wyzwolony naród chiński, skupiają się walczące o swą wolność narody Azji i ujarzmione jeszcze przez imperializm, narody kolonii i krajów zależnych, skupiają się masy pracujące ze wszystkich krajów kapitalistycznych, mobilizowane i prowadzone do walki przez partie komunistyczne mimo terroru i prześladowań. Ten wielki i z każdym dniem potężniejszy oboz pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi Związek Radziecki — to nowa siła dziejowa, jakiej ludzkość nigdy przedtem nie miała w takiej skali i mocy. Naczelnym dziś zadaniem tego światowego obozu jest utrwalenie pokoju między narodami.

Gdy dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej ludzkość uwolniła się od ponurej zmyły faszyzmu, zarysowało się niebawem nowe niebezpieczeństwo agresji, nowe niebezpieczeństwo krwawej wojny ze strony krwiożerczego i zachłannego imperializmu amerykańskiego. Wówczas utrwalenie pokoju stało się głównym Stalinowskim zawołaniem i międzynarodowym programem walki. Towarzysz Stalin był zawsze najbardziej konsekwentnym i niezłomnym bojownikiem o pokój — o trwały pokój między narodami.

W wielonarodowym państwie robotników i chłopów, w państwie, którego twórcami byli Lenin i Stalin, w potężnym Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — pokój został utrwalony na wieki wraz z ostateczną likwidacją wyzysku człowieka przez człowieka. W wielkiej braterskiej rodzinie narodów radzieckich zatriumfowały na zawsze przyjaźń, pomoc wzajemna, równość i ofiarna, pełna radości i najgorętszego zapалу, współpraca wszystkich narodów — wielkich i małych — nad pomnażaniem wspólnego dobra gospodarczego i kulturalnego. Twórczy wysiłek każdego człowieka jest w tej wielkiej rodzinie bratnich narodów nieocenionym wkładem w ogólną skarbnicę wielkich osiągnięć historycznych każdego narodu a zarazem i całej postępowej ludzkości — twórczym wkładem w świetlaną przyszłość świata.

Józef Stalin całe swe bohaterskie, świetlane i ofiarne życie poświęcił realizacji rewolucyjnych ideałów socjalistycznych, to znaczy walce o wyzwolenie z niewoli kapitalistycznej proletariatu wszystkich krajów, a co

z tego wynika — o realizację idei braterstwa międzynarodowego w skali światowej wraz z likwidacją systemu tyranii imperialistycznej.

W samym ustroju kapitalistycznym tkwi zasada rywalizacji o tereny wyzysku, zasada grabieży tych terenów metodą siły zbrojnej, zasada podporządkowania przemocą słabszych przez silniejszych, zasada wojny. Na odwrót — oboz socjalizmu, będąc wrogiem wyzysku i tyranii, nie chce wojny między narodami, jest orędownikiem pokoju. Od pierwszych chwil powstania Państwa Radzieckiego hasło pokoju było naczelnym zadaniem jego polityki.

„Masy ludowe wiedzą — stwierdzał Towarzysz Stalin jeszcze trzydzieści lat temu — że Władza Radziecka pierwsza rozpoczęła atak przeciwko wojnie imperialistycznej i, rozpoczynając atak, podjęła wojnę. Masy ludowe widzą, że Związek Radziecki jest jedynym krajem walczącym przeciwko nowej wojnie. Sympatyzują one z Władzą Radziecką dlatego, że jest ona chorążym pokoju między narodami i niezawodną tarczą przeciwko wojnie”.

Z chwilą powstania Związku Radzieckiego, imperialiści natychmiast wystąpili zbrojnie, aby wspólnymi siłami interwencji i kontrrewolucji zniszczyć państwo robotniczo - chłopskie, a gdy się to nie udało poruszali niebo i ziemię, puszczali w ruch przerwaną wszystkie środki swej zartowej propagandy, ażeby okłamywać ludzkość i oskarżać Związek Radziecki o zamiary napastnicze. Imperialiści szerzą ten fałsz aż do dnia dzisiejszego i szerzą go coraz natęczywiej. Ani razu w ciągu 35 lat swego istnienia państwo robotników i chłopów nie użyło swej broni dla napadów na kogokolwiek, chociaż wielokrotnie w ciągu tego czasu musiało odparować niezliczone próby podstępnych napadów imperialistów na ziemię radziecką.

A w ciągu tego czasu toczyły się krwawe wojny między krajami kapitalistycznymi.

„Podstawą naszych stosunków z krajami kapitalistycznymi jest stwierdzenie możliwości współistnienia dwóch przeciwstawnych systemów” — mówił Towarzysz Stalin w roku 1927. Potwierdza to z całą siłą również dziś kierownicy Państwa Radzieckiego.

„Nasza polityka zagraniczna jest jasna — mówił Towarzysz Stalin na XVII Zjeździe w 1934 roku — jest to polityka zachowania pokoju i wzmocnienia stosunków handlowych ze wszystkimi krajami. ZSRR nie ma zamiaru zagrażać komukolwiek ani — tym bardziej — napad na kogokolwiek. Jesteśmy za pokojem i bronimy sprawy pokoju. Ale nie boimy się groźb i gotowi jesteśmy odpowiedzieć ciosem na cios podlegający wojennym”.

Kierownicy partii i Związku Radzieckiego — wybitni kontynuatorzy dzieła Stalina, oświadczyli nad trumną Towarzysza Stalina, że uważają za swój najświętszy obowiązek wcielić nadal w życie Stalinowską politykę pokoju między wszystkimi państwami, niezależnie od ich ustroju. Towarzysz Malenkov oświadczył z całą jasnością na ostatniej Sesji Rady Najwyższej ZSRR w dniu 15 marca rb.:

„W chwili obecnej nie ma takiej spornej lub nierozwiązanej kwestii, której nie można byłoby rozwiązać w drodze pokojowej na podstawie wzajemnego porozumienia krajów zainteresowanych. Dotyczy to naszych stosunków ze wszystkimi państwami, nie wyłączając naszych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Państwa zainteresowane w utrzymaniu pokoju mogą zarówno obecnie jak i w przyszłości być pewne trwałej pokojowej polityki Związku Radzieckiego”.

Niezawodną ostoją pokoju są zorganizowane w jego obronie, czujne i świadome, orientujące się w archaich podstępnej, oszukańczej polityki imperialistycznej podlegający wojennym, masy ludowe. Pamiętamy знаменне i — jakże proste — słowa

Towarzysza Stalina, wypowiedziane przed dwoma laty:

„Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca. Wojna może stać się nieunikniona, jeżeli podlegaczom wojennym uda się omoć siecią kłamstw masy lu-

Umacniajmy ze wszystkich sił nasze państwo ludowe

Ale najskuteczniej bronimy pokoju, pracując ze wszystkich sił nad wzmocnieniem naszego państwa ludowego — największej zdobyczy i dumy polskich mas ludowych, ostoje niepodległości narodu polskiego. Nieustannie wzmocnianie siły i potęgi materialnej, obronnej i kulturalnej naszego państwa ludowego — to najświętszy obowiązek każdego obywatela naszego kraju. Nasze państwo ludowe — to wynik dziesiętków lat walki i bohaterskich zmagani polskiego ludu pracującego pod przewodnictwem klasy robotniczej, to niezawodny oręż w dalszej naszej pracy i walce o zwycięstwo pokoju, demokracji i socjalizmu. Nasza Konstytucja — wielka księga naszych zwycięstw — głosi, że państwo nasze — Polska Rzeczpospolita Ludowa — stoi na straży zdobyczy polskiego ludu pracującego miast i wsi, zabezpiecza jego władzę i wolność przed siłami wrogimi ludowi, zapewnia rozwój i nieustanny wzrost sił twórczych kraju, organizuje gospodarkę planową, zabezpiecza stały wzrost dobrobytu, zdrowotności i kultury mas ludowych. Nasza Konstytucja nakazuje nam umacnianie państwa ludowego jako podstawowej siły, zapewniającej najpełniejszy rozkwit Narodu Polskiego, jego niepodległość i suwerenność. Niewyczerpanym źródłem nieustannego wzrostu sił i potęgi naszego państwa jest ofiarna codzienna praca milionowych mas polskiego ludu pracującego. Najwyższym obowiązkiem i zadaniem naszej partii — czołowej siły Frontu Narodowego — jest budzić w masach pracujących świadomość wielkiej roli naszego państwa ludowego w kształtowaniu życia, dobrobytu, wolności narodu, jego przyszłości. Nasze państwo ludowe jest podstawą wzrostu i rozwoju naszych sił zbrojnych, stojących na straży niepodległości naszego kraju. Nasze Wojsko Ludowe, otoczone miłością całego narodu i opieką naszego państwa, złączonego nierozdzielnie przyjaźnią i braterstwem z niezwykłym Związkiem Radzieckim i wszystkimi siłami światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu — potrafi odeprzeć wszelkie zakusy agresorów na nienaruszalne granice Polski Ludowej, potrafi strzec i bronić wolności Polski i wielkiej sprawy pokoju.

Najważniejszym czynnikiem siły i potęgi naszego państwa ludowego jest wartość naszego narodu, wartość Frontu Narodowego, gorący patriotyzm mas i jak najaktywniejszy ich udział w rządzeniu państwem. Stoimy przed wielką akcją, która zwiększy jeszcze bardziej aktywność mas, wzmocni ich czynną rolę w kształtowaniu spraw państwowych. Jesienią roku bieżącego odbędą się wybory do rad narodowych — podstawowych ogniw władzy ludowej — na terenie całego kraju. Powinniśmy już dziś przygotowywać się do tej wielkiej kampanii, która — podobnie jak kampania wyborów sejmowych w roku ubiegłym podniesie i rozwinie aktywność mas ludowych, pomoże jeszcze silniej zespolić nasz naród wokół władzy ludowej, uaktywni milionowe masy, ożywi wszystkie rady narodowe i usprawni ich działanie jako terenowych organów państwa i jako ogólnonarodowej, powszechnej organizacji mas współuczestniczących w rządzeniu państwem, w podnoszeniu i wzmocnianiu jego siły i potęgi.

Towarzysze!

W dniach żałoby po śmierci Towarzysza Stalina w pochodach i zgromadzeniach, w zobowiązaniach produkcyjnych, w chwili powszechnej

dowe, oszukać je i wciągnąć do nowej wojny światowej”.

Naród polski jest zjednoczony wola obrony pokoju jako największej zdobyczy narodów Nieugięte walczy w obronie pokoju nasz Front Narodowy, jednoczący w swych szeregach wielomilionowe rzesze patriotów naszego kraju.

uroczystej ciszy, która objęła cały kraj, byliśmy świadkami niezwyklej demonstracji siły i solidarności ideowej, głębokiej konsolidacji całego społeczeństwa, całego narodu.

Właśnie w tych bolesnych chwilach miliony ludzi zajaśniało jak gdyby w głąb własnego serca i uświadomiło sobie własną postawę, która niepostrzeżenie często dojrzywała i złościła sobie drogę. Miliony prostych ludzi, odczuwając głęboki ból na wieść o śmierci Towarzysza Stalina, w pełni zdali sobie sprawę, jak mocne uczucia łączą ich, partyjnych i bezpartyjnych, kobiety i mężczyzn, dzieci i dorosłych z życiem i walką Józefa Stalina, z ideą walki o pokój i sprawiedliwość społeczną, z którą imię Stalina wiąże się nie rozerwalnie. Uświadomili to sobie także ludzie, którzy dotąd byli, zdawało by się od tej walki dalecy.

Pisze do radia starsza robotnica fabryki Inlarskiej na Dolnym Śląsku:

„Nie mam komu wypowiedzieć swojego ogromnego bólu, jaki doświadczyłam w piersiach moich. Nie sądziłam nigdy, że tak mnie zaboli strasznie śmierć Stalina.

Ja, ... która jestem bezpartyjna, ja, która w niczym nie biorę udziału, na tę wieść nie mogłam sobie miejsca znaleźć... Siedziałam tak bezczynnie i nie umiałam myśli zebrać... Myślę ten cały czas, dlaczego ten ból okropny tkwi w piersiach moich za Stalinem. Czymże ten Stalin jest dla mnie? Nie umiem tego rozwiązać...

Powiem ci szczerze i otwarcie, że we mnie walczy dwie wiary: jedna wiara — to dawna, stara, mocna wiara, druga wiara — to komunizm. I z tego powodu czasem się męczę strasznie. I nie wiem, z jakiej racji ten komunizm tak się wdiera do mnie, przecież nie studiuję żadnych ksiązek komunistycznych... I ten ciężki ból o Stalina — też nie do odgadnięcia... Przed tą drugą wiarą, komunizmem, bronię się jak mogę — a ona jednak jest nieustępliwa, wdiera się do serca mojego...”

Pozwólcie, że przytoczę parę słów z innego listu bezpartyjnej kobiety z Lublina:

„Do szafu doprowadziło mnie wczoraj radio amerykańskie, którego słuchali nasi sąsiedzi... Nienawidzę ich, bo chcę mieć dzieci i chcę, żeby im było dobrze, a nie żeby je mordowali. To nie jest uleganie wpływom propagandy komunistycznej, to zwykłe, ludzkie dążenie do szczęścia... Znajdą się tacy, którzy Towarzysza Stalina zastąpią i poprowadzą Jego dzieło”.

O czym świadczą te listy i głębokie przeżycia, które w nich znajdują odbicie?

Czyż nie są one świadectwem tych wielkich ludzkich przeobrażeń, które zaszły i wciąż zachodzą w świadomości milionów ludzi? Czyż nie są świadectwem szlachetnych zmagani w sercach wielu prostych, uczciwych ludzi pracy, bliskich nam i drogich ludzi, którzy wchłaniają w siebie nowe życie, wchłaniają w siebie nasze porównujące, nieodparte, bo głęboko sprawiedliwe idee i budują już razem z nami to nowe życie.

Jeszcze bronią się przed wtargnięciem nowych idei stare, wiekowe nawyki myślowe, wpojone od dziecka odruchy uległości i pokory wobec całego misternego gmachu średniowiecznych poglądów. Lecz nowe życie i nowe idee szturmują nieustannie.

Stalin bliski i drogi prostym ludziom

Śmierć Towarzysza Stalina była dla wielu takich właśnie prostych ludzi wstrząsem, który odsłonił przed nimi, jak bliski i drogi im był Stalin — Chodzący Pokoju, Budowniczy Komunizmu.

To głębokie przeżycie zbliżyło ich do nas, do naszej idei i do naszej partii, do naszych dążeń i do naszych codziennych wysiłków, jakże często wypacza tych przez nieudolność czy złą wolę.

W pełni docenić wagę tej wielkiej konsolidacji w pamiętnych dniach marcowych, wyciągnąć z niej właściwe wnioski w naszej pracy masowo-politycznej, propagandowej i organizacyjnej, trafić do tysięcy i dziesiątków tysięcy ludzi, którzy lgną do partii, otoczyć ich serdeczną opieką i przygotować do wstąpienia do partii, — oto nasze zadanie.

Trafić do setek tysięcy i milionów ludzi, którzy bardziej niż kiedykolwiek poculi swą więź z Frontem Narodowym, odkryli teraz właśnie najgłębszy sens Frontu Narodowego — jego walkę o szczęście Narodu, jego troskę o szczęście prostego człowieka — oto wielkie zadanie, które stoi przed całą partią, przed aktywnym naszych organizacji masowych. Mocniej zwrócić szeregi milionów Polaków i Polek w szeregach Frontu Narodowego, zwiększyć staranność i sumiennność w naszej codziennej pracy, mocniej demaskować i izolować wroga — oto nakaz chwili.

Byłoby naiwnością i ślepotą, którą przecież nie jesteśmy dotknięci, gdybyśmy widząc wielki ruch konsolidacyjny w naszym narodzie, nie dostrzegli wzmożonej aktywności wrogów, ich zbrodniczych wyczynów. Właśnie czując coraz bardziej otaczającą go wzdarcie i rosnące osamotnienie, wróg pieni się z wściekłości, sący jad swych ohydnych kłamstw i oszczerstw, stacza się coraz niżej w wysługiwanie się wrogom Polski, nie cofa się przed żadnym przestępstwem i zbrodnią! Mamy jednak skuteczną, niezawodną broń, która zdoła obezwładnić wroga, unieszkodliwić wszelkie jego machinacje. Tą bronią jest czujność milionów Polaków, solidarność i zwartość milionów Polaków w szeregach Frontu Narodowego.

Uczmy masy pracujące czujności i sami zaostrzajmy swą czujność na wszystkich odcinkach naszej pracy. Walczmy nieubłagane z gapiostwem, z beztroską, lekkomyślnością i ślepotą, ze szkodliwym gadulstwem, ułatwiającym zbrodniczą robotę dywersantów, szkodników, szpiegów, których werbuja i nasyłają wywiady imperialistyczne. Czujność — winna być nakazem partyjnym, państwowym, moralnym w całym naszym postępowaniu.

Towarzysze!

Wypełniając wielki testament Józefa Stalina, walcząc o zwycięstwo Wielkich Jego Idei, wcielając w życie Jego wiekopomne wskazania, postawmy

przed partią jako ważne i najpilniejsze zadania:

1 Wzmacniajmy nieustannie naszą partię, włączajmy do jej szeregów nowe zastępy najlepszych i najofiarniejszych robotników, chłopów, przodujących ludzi spośród inteligencji pracującej — mężczyzn i kobiet, młodych przodowników pracy i nauki, umacniajmy wytrwale trzon robotniczy naszej partii;

2 Walczmy nieustannie o czystość naszych szeregów, strzeżmy jednolitości, partii i jej zwartości ideologicznej, bojowej i organizacyjnej;

3 Poglębiajmy świadomość polityczną i aktywność każdego członka partii i wszystkich jej organizacji, podnieśmy poziom naszej pracy polityczno-masowej, bojowej i nasyconej bogatą treścią ideową, jak również poziom szkolenia ideologicznego wolnego od dogmatyzmu i wulgaryzacji;

4 Wiążmy na każdym kroku naszą pracę praktyczną z teorią marksistowsko-leninowską, studiujmy dzieła Lenina i Stalina, przyswajajmy masom pracującym wiedzę o wielkim życiu i dziełach naszego najdroższego Nauczyciela;

5 Wzmacniajmy nieustannie sojusz robotniczo-chłopski oraz codzienną więź między partią i milionowymi masami bezpartyjnych, zacieśniajmy łączność z organizacjami masowymi, ulepszajmy metody kierownictwa tymi organizacjami ze strony instancji partyjnych;

6 Mobilizujmy nieustannie masy pracujące do wypełniania zadań produkcyjnych w mieście i na wsi, rozszerzajmy współzawodnictwo socjalistyczne, popierając szeroką i różnorod-

ną inicjatywę oddolną mas w tym ruchu, torujmy drogę nowatorstwu w produkcji, sprzyjajmy wzrostowi techniki i jej szerokiemu opanowaniu, pilnujmy terminowego uruchamiania nowych inwestycji i pełnej rytmicznej realizacji wszystkich zadań planu gospodarczego na rok 1953, wzmacniajmy opiekę nad spółdzielczością produkcyjną na wsi, doskonalmy metody partyjnego kierownictwa życiem gospodarczym;

7 Walczmy nieubłagane z biurokracizmem i z wszelkimi objawami samowoli i demoralizacji, wzmacniajmy krytykę oddolną i samokrytykę, ulepszajmy kontrolę wykonania decyzji partii i rządu;

8 Umacniajmy nieprzerwanie nasze państwo ludowe i nasze siły zbrojne, otaczajmy najwyższą troską nasze Wojsko Polskie i organy bezpieczeństwa kraju;

9 Czyńmy wszystko dla nieustannego wzmacniania sił obozu pokoju, demokracji i socjalizmu. formujmy coraz liczniejsze i coraz bardziej zwarte szeregi obrońców pokoju. kroczmy godnie i zdecydowanie na czele naszego Frontu Narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni;

10 Strzeżmy wiernie braterskiej przyjaźni z narodami Wielkiego Kraju Rad. nadziei i gwiazdy przewodniej całej postępowej ludzkości!

Niech żyje bohaterska Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — niezawodna kontynuatorka nieśmiertelnego dzieła Lenina i Stalina!

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — wierna i niezawodna realizatorka idei i nauk Lenina — Stalina w Polsce Ludowej!